

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Turcya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.



MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 3. października. Dnia 4. października 1855 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XXXVI. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

- Nr. 168. Dekret ministerstwa finansów z 21. września 1855, obowiązujący objęte w powszechnym celnym związku kraje koronne względem celnego postępowania z przychodzącym w handlu surogatem wina i tak zwanym proszkim wina.
- Nr. 169. Rozporządzenie najwyższej władzy policyjnej z 26. września 1855, którem się powszechnie zakazuje drukowane pismo pod tytułem: „Wojna w Oryencie w latach 1853 i 1854 po koniec lipca 1855, wydane przez Jerzego Klapkę.“
- Nr. 170. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 28. września 1855, prawomocne dla miasta Krakowa i jego okręgu, którem się wydają objaśniające przepisy o traktowaniu spraw hipotecznych w Krakowie i jego okręgu.
- Nr. 171. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z 1. października 1855, z objaśnieniem przepisu z 30. grudnia 1854 (dziennik ustaw państwa z roku 1855 II. zeszyt nr. 5.) o przywdzianiu znamion nadwornej żaloby do uniformu urzędowników publicznych.
- Nr. 172. Dekret ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia z 2. października 1855, prawomocny dla całego obwodu monarchyi, którym się obwieszcza przepisy Najwyższego postanowienia z 25. września 1855, o regulacji studyów jurydyczno-politycznych na uniwersytetach austryackich i akademiach prawa, i wydają niektóre wynikające z nich zasady wykonania.

Sprawy krajowe.

Lwów, 8. października. Kilku z obywateli tutejszych zamierzają założyć piekarnię na zysk obliczoną w celu uzyskania taniego i zdrowego chleba — zapraszają tedy wszystkich, którzy do tego użytecznego i oraz zyskownego przedsięwzięcia swoimi kapitałami i pracą przystąpić zechcą, aby się we Czwartek dnia 11. b. m. o godz. 4. po południu w biurze izby handlowej i przemysłowej zgromadzili.

Od izby handlowej i przemysłowej.

(Najnowsze operacye finansowe. — Wykaz banku. — Sprzymierzeni mocarstwa pozwalają wywozu zboża z portów azowskich. — Schadzka kupców na pograniczu w Nowosielicy zabroniona.)

Wiedeń, 5. października. Dziennik „Austria“ donosi: Na wczorajszym posiedzeniu zakomunikowano dyrekeyi banku reskrypt c. k. ministerstwa finansów tej treści, że państwo na pokrycie zaliczek w sumie blisko 155 odstępuje bankowi domeny państwa i że bank upoważniony został do sprzedaży tych dóbr. Równocześnie upoważniono bank do emisji akcji w sumie 20 milionów reńskich srebrem na założenie banku hipotecznego.

— Na posiedzeniu banku podpisano wykaz z dnia 4go października. Zasób srebra wynosi 47,999.671 r. (w przeszłym miesiącu 47,972.011 r.) Obieg banknotów jest 393,220.226 r. (w przeszłym miesiącu 396,737.879 r.) Eskomptowane efekta są 80,998.551 r. (w przeszłym miesiącu 83,171.770 r.) Zaliczki na obligacye wynoszą 94,923.930 r. (w przeszłym miesiącu 92,951.120 r.) Fundowany dług państwa wynosi 60,984.557 r. (w przeszłym miesiącu 61,250.413 r.) Dług zaręczenia za papierowe pieniądze państwa jest 44,251.847 r. (w przeszłym miesiącu 46,952.059 r.) Hypotekowany dług państwa pozostał w sumie 55 milionów.

— „Lit. koresp. austr.“ pisze: Dowiadujemy się właśnie o ważnym postanowieniu rządów sprzymierzonych Francyi i Angli, a mianowicie ważnym w tych czasach dla handlu zbożem. Tryestyński dóm kupiecki pod firmą „Gopcevic“ poniósł jak wiadomo bardzo znaczne straty w zbożu, które mu w portach morza azowskiego za-

sekwestrowano. Ces. rząd austriacki nie omieszkał wstawiać się za tym domem kupieckim u rządów sobie sprzymierzonych, a chociaż rządy wspomniane już dawniej oświadczyły, że na rzecz osobistą którego z kupców od zasady przyjętej odstępować niepodobna, za-czem i pozwolenie do wywozu wydanem być nie może, powiodło się jednak usiłowaniu rządu cesarskiego załatwić pomyślnie sprawę wspomnianą, i rządy Francyi i Anglii wyrzekły odtąd zasadę wolnego handlu zbożem tak dla swych własnych, jako i dla okrętów neutralnych. Lecz stan blokady wybrzeży tamtejszych zagnął jedynie przepisać pewne warunki, pod któremi handel zbożem w portach morza azowskiego dozwolonym być może. Według tego więc każdy okręt, któryby w drodze po zboże do którego z portów chciał mijać eskadrę blokującą — powinien oznaczyć dowódcy eskadry, lub jego zastępcy ten port, do którego się udaje. Oświadczenie to musi stać wyraźnie wymienione w okrętowych papierach legitymacyjnych; za przybyciem okrętu do cieśniny w Kerczu legitymacya ma być okazana wysłanemu do rewizyi oficerowi, i widymowana. Po nabraniu zboża może okręt wracać bez żadnej przeszkody do któregokolwiek portu po tej lub po tamtej stronie Bosforu. Rozumie się przy tem, że takiemu okrętowi nie wolno zawiązać do żadnego portu będącego w ręku Rosyan, ani do innego jak tego, który w papierach okrętowych jest wymieniony, wyjąwszy jedynie w czasie burzy morskiej lub dla koniecznej naprawy okrętu.

Okręta, któreby warunków tych nie przestrzegały, mogą być zabrane. Oprócz tego mają okręta zbożem handlujące poddać się rewizyi w każdym miejscu, gdzie tego od nich zażądają.

Admirałów flot sprzymierzonych zawiadomiono już o tem rozporządzeniu; i spodziewać się należy z pewnością, że marynarze z różnych krajów nicomieszkają korzystać z tej sposobności, i zaopatrzą się zbożem z zasobów nagromadzonych w portach morza azowskiego.

— Na komorze celnej Nowosielicy leżącej na pograniczu austriacko-rosyjskim było potąd we zwyczaju, że urogatki odbywały się schadzki kupców tutejszych z rosyjskimi, a dla ułatwienia spraw handlowych dozwolano przychodzić kupcom rosyjskim do c. k. komory celnej w Nowosielicy, a kupcom austriackim do ces. rosyjskiej komory celnej tegoż nazwiska.

Teraz zaś rozporządzone jak się dowiadujemy ze strony rządu rosyjskiego, że schadzki te mają być zupełnie zabronione, i że nadal nikomu nie będzie dozwolony przystęp ani do celnej komory rosyjskiej ani do c. k. austriackiej. Odtąd więc dostać się tam będzie można tylko za formalnym paszportem podróznym.

Ameryka.

(Poczta amerykańska. — Europejcy wychodzące z powrotem. — Stronictwa na wyspie Kuba. — Santa-Ana. — Stan publiczny Meksyku.)

Nowy York, 18. września. Według dziennika *New-York-Herald* nie ustaje migracya wychodźców z powrotem do Europy. — P. Harris, konsul Stanów zjednoczonych, wyjechał z Washingtonu dla zawarcia nowego traktatu handlowego z Hiszpanią. — W Wirginii ustawała już cholera. — Według doniesień z Hawany z dnia 8go groźnie występują partye stronnicze. P. Backhouse, angielski komisarz przy mieszanej komisji, mianowanej w sprawie przytłumienia handlu niewolnikami, padł ofiarą morderców, których jednak ujęto. Santa Anna znajdował się w Puerto Principe, okręt zaś, na którym umknął, schronił się do Nuevitad. Korespondent do jednego z dzienników Washingońskich donosi, że Santa Anna posiada w majątku prywatnym 7 milionów dolarów. — W Meksyku panowało największe zamieszanie; rządy Carrery nieuzyskały przychylności w pospólstwie, a stronników jego pobili partyzanci Ayatha w Vera Cruz i Zacatecas. Między kandydatami do prezydentury zajmuje Alvarez pierwsze miejsce. Posunął się na 20 mil ku stolicy, a Carreras miał oświadczyć, że mu odda rządy, zreformuje armię i gwardyę narodową. Od czasu ucieczki Santa Anny mnożą się dzienniki i nieustanne wiodą spory ze sobą.

Anglia.

(Poczta londyńska. — Mianowanie feldmarszałków. — Wyprawa legii szwajcarskiej. — Wymiana jeńców. — Inscrypcye dziennika Times. — Odszczególnienie kontradmirała Lyons. — Wyprawa Omara Baszy. — Dalsze działanie floty czarnomorskiej.)

Londyn, 2. października. Gazeta londyńska ogłasza dekreta mianujące generałów Combermere, Strafford i Hardinge feldmarszałkami. Armia angielska liczy obecnie pięciu feldmarszałków; tymi są oprócz nowo mianowanych król belgijski i książę Albert.

Listy z Krymu donoszą, że generał Bentinck dla poratowania zdrowia musi wracać do Anglii, i że dla tego samego powodu generał Markham będzie musiał złożyć komendę swej dywizji.

Pierwszy pułk legii szwajcarskiej, składający się z dwóch batalionów stojących załogą w Duwrze, otrzymał rozkaz odpłynąć do Malty. Drugi batalion wyruszył 29. z. m. z Duwru do Kanterbury, gdzie z pierwszym czekać będzie dalszych rozkazów. Obadwa te bataliony liczą 46 oficerów i 1350 żołnierzy. Kilka innych pułków otrzymało rozkaz być w pogotowiu do odpłynięcia na widowię boju.

Okretem „Perseverance“ odpłynęło z Havre 95 mężczyzn, 15 kobiet i pięcioro dzieci rosyjskich wziętych w niewolę w Bomarsundzie. W Plymouth zabrał ten okręt w przejeździe jeszcze 10 oficerów, gubernatora wysp Alandzkich, dwie żony oficerów rosyjskich, 296 żołnierzy i 34 kobiet i dzieci. Cały transport odpłynął do Libawy, gdzie się odbędzie wymiana jeńców.

— Dziennik *Times* wspomina z pochwałą o współdziałaniu flot sprzymierzonych podczas wyprawy krymskiej, i wzywa rząd angielski, by wyszczególnił kontr-admirała Lyonsa za świetne jego usługi. W kontrolach marynarki naszej mamy spisanych przeszło 20 admirałów i tyleż wiceadmirałów niezdolnych do służby okrętowej, a flotami naszymi na morzu czarnym i bałtyckim dowodzą tylko kontr-admirałowie, którzy banderą dowodzą dopiero od 4 lub 5 lat. Rząd francuski wyniósł kontr-admirała Bruat'a po zdobyciu Sebastopola natychmiast do rangi admirała — równającej się randze marszałka, zaczęmy i my powinniśmy pamiętać o nagrodzie dla tych oficerów, którzy flocie naszej zaszczyt przynoszą, i posunąć ich na wyższy stopień godności bez względu na właściwy porządek awansu. Sir Charles Wood, reformator w tylu rzeczach, tuszymy, będzie i o tem pamiętał, zwłaszcza że koronie przysłużył prawo mianowania, lub rezolucją tajnej rady, lub innym jakim sposobem oficera zasług sir E. Lyons'a od razu admirałem. — Inne rady jeszcze podsuwa *Times* mówiąc o Omer Baszy: „Śród krytycznego teraz położenia wojsk tureckich w Karsie — byłoby zapewne najlepiej, ażeby Omer Basza z całym wojskiem tureckim, znajdującym się teraz w Krymie, wyruszył wzdłuż wybrzeży mingrejskich, a transport, ażeby mu ułatwiły floty sprzymierzone. Po zmianionem u nieprzyjaciół stanowisku, zmieniły się i działania na morzu. Rosyjska siła morską, (a może wkrótce i cała rosyjska siła zbrojna) została wyparta z całego wybrzeża czerkieskiego, z wybrzeży morza azowskiego, i nawet z wielkich portów wojennych w Krymie. Rzeczą przeto widoczną, że smug kraju w północno-zachodniej stronie Krymu, między ujściem Bugu i Dniepru, tudzież między Mikołajewem i Chersonem będzie na przyszłość osiłą działani rosyjskich, i przyczynkiem reszty ich władzy na czarnym morzu. Cesarz rosyjski wybrał się też w podróż do Mikołajewa, gdzie się zebrały ostatki floty rosyjskiej, gdzie są arsenały i doki, w których zechcą może budować nowe okręta. Tam nakoniec może utwierdzi się armia, czy-to zwołana do cofnięcia się z Krymu zbliżającą się zimą lub zagrożeniem wojsk sprzymierzonych, albo też ściągając tam będą nowe posiłki zbrojne dla walczenia z nami o posiadanie Krymu. Mikołajew był przed zbudowaniem Sebastopola główną kwaterą admiralicyi rosyjskiej na morzu czarnym, a gabinet petersburgski utwierdza się teraz na drugiej swej linii obronnej. Jakoż Mikołajew a nie Sebastopol był przez cały czas arsenałem budowli okrętowej; tam budowano wszystkie okręta wojenne morza czarnego, chociaż ujście Bugu i Ingułu tak jest płytkie, że okręta nowe spuszczały na morze bez wszelkiego ich wprzód uzbudzenia. Idzie teraz o to, czyli bombardery eskadr sprzymierzonych zdołają dopłynąć aż do doków. Z drugiej zaś strony i to rzeczą pewną, że między warownią w Kinburn i Oczakowem znajduje się dość głęboki szlak wodny nawet dla największych okrętów, i że ujścia Dniepru i Bugu byłyby w naszym ręku, gdybyśmy tylko szlak ten już opanowali. Zapewne też zwrócili admirałowie dawno już uwagę swoją na ten ostateczny północno-zachodni zakątek morza czarnego, gdzie na 40 milowym smugu wybrzeżnym leży Odessa, Oczakow, tudzież zakłady mikołajewskie i chersońskie. Nie przedsiębrano tam potąd żadnych większych działań wojennych, a właśnie miejsce to będzie jednym z najważniejszych stanowisk w ciągu dalszej wojny. Oblężenie Oczakowa przez księcia Potemkina roku 1788 było rodzajem oblężenia Sebastopola, na mniejszy tylko rozmiar; oblężenie to trwało bowiem 6 miesięcy, a pod murami Oczakowa zginęło wówczas 40.000 ludzi.

Wielka jednak twierdza, którą niegdyś zwano Oczakowem, dawno już zburzona, a dawniejsze miasto składa się tylko z kilku chat rybackich. Zdaje się, że Rosyanie postanowili uzbudzić znów ważną cieśninę tamtejszą. Spodziewamy się przeto, że sprzymierzeni nie tracąc czasu, uderzą jeżeli będzie można jeszcze przed nadchodzącą zimą w tem miejscu na nieprzyjaciela. Flota sprzymierzonych zwolniona teraz pod Sebastopolem ma jeszcze wiele do spełnienia, a że ostatnia burza w Krymie — mniej na szczęście zębna od przeszłorocznej — zapowiada zbliżanie się zimy, zaczęmy spodziewać się też należy, że się do działań wojennych wezmą z pośpiechem i z wszelką gorliwością“.

Francya.

(Poczta paryska. — Narady ministeryalne. — Abd-el-Kader wyjeżdża. — Szkoła turecka w Wersalu. — Hotel Fould. — Przedaż mięsa.)

Paryż, 3. października. W obec ważnych kwestyi w dziedzinie spraw publicznych odbywają się częste narady ministeryalne w Paryżu. Wczoraj było nadzwyczajne posiedzenie, dziś znowu zwy-

czajna sesja ze środy. Ważna sprawa wyżywienia bierze pomyślniejszy obrót, ceny spadły znacznie na wszystkich prawie targowicach.

Abd-el-Kader był wczoraj na posłuchaniu pożegnawczem w Saint-Cloud. Dziś był na obiedzie u ministra spraw zagranicznych z ministrami i innymi wyższymi urzędnikami. Jutra ma wyjechać z Paryża.

Słychać, że na usiłowania Mehemet-Ali-Baszy założona będzie w Wersalu szkoła turecka. Na utrzymanie tego zakładu ma Sułtan rocznie łożyć sześć milionów piastrow czyli półtora miliona franków. Trzysta młodych Turków uczyć się będzie w tej szkole języków europejskich, tudzież kształcić się w umiejętnościach i sztukach przemysłowych.

Pan Achille Fould, minister stanu, buduje obecnie na przedmieściu Saint-Honoré wielki hotel naprzeciw pałacu księcia Sturdzy, byłego gospodarza w Mołdawii.

— Według rozporządzenia prefekta policyi będzie mięso od dnia 16. października taxowane równie jak chleb co dni 14, a mianowicie według ceny bydła na targowicy w Poissy i według czystej wagi mięsa, jaka się okazała w jatkach w ciągu poprzedzających dni czterestu. Mięso wołowe i krowie podzielono na 3, a cielęce i baranie na 2 kategorie, a rzeźnik ma doręczyć każdemu kupującemu bez żądania spis gatunków mięsa z podaniem ceny. Zakazano wazyć kości w dodatku do mięsa. W budach na targowicy ma być mięso sprzedawane przynajmniej o 10 centymów niżej tacy.

Belgia.

(Nowiny dworu.)

Bruxela, 2. października. Królowa Amelia przybyła w towarzystwie księcia i księżny Montpensier, tudzież księcia i księżny Nomours na zamek Laeken.

Włochy.

(Dekret z poleceniem zastępstwa księcia Carignan. — Kontyngens do Krymu. — Konsystoryum tajne. — Nieporozumienia Neapolu z mocarstwami zachodnimi łagodzą się.)

W Turynie wyszedł następujący dekret królewski:

Wiktor Emanuel II. itd.

Gdy dla słabości, na którąś niedawno zapadli, potrzeba Nam jeszcze kilka dni do zupełnego wyzdrowienia, a przeto niepodobna Nam zajmować się sprawami państwa; ze względu na potrzebę załatwiać niezwłocznie bieżące i naglące sprawy; po wysłuchaniu Naszej rady ministrów i sprawozdania Naszego sekretarza państwa spraw wewnętrznych rozporządzamy:

Jedyny artykuł. Nasz ukochany kuzyn książę Eugeniusz Sabaudzki-Carignan otrzymuje polecenie, dopóki stan zdrowia Naszego nie dozwoli Nam objąć znowu spraw państwa, w Naszem imieniu według sprawozdania odpowiedzialnych ministrów załatwiać bieżące i naglące sprawy i podpisywać dekreta królewskie, które w formie zwyczajnej mają być kontrasygnowane i widymowane.

Prezydentowi rady ministrów i ministrom sekretarzom państwa poleca się każdemu w jego sferze wykonanie tego dekretu, który pieczęcią państwa opatrzony, ma być złożony w zbiorze aktów rządowych.

Dano w Pollenzo, 27. września 1855.

Wiktor Emanuel.

M. Ratazzi.

— Z **Genuy** ma odejść w pierwszych dniach tego miesiąca drugi kontyngens do Krymu w liczbie do 5000 ludzi; między tymi znajduje się 1250 strzelców.

— Na dniu 28. września zrana odbyło się w **Rzymie** tajne konsystoryum w Watykanie, na którym Ojciec św. mianował Jego Eminencyę kardynała Viale Prela, arcybiskupa Kartaginy i pronuncyusza apostolskiego w Wiedniu arcybiskupem Bononii.

— *Journal des Debats* pisze, że nieporozumienie między Neapolem i mocarstwami zachodnimi zdaje się być załatwione, gdyż Anglia i Francya skłaniają się przyjąć ofiarowane zadość-uczynienie, co już z tego wnosić można, że książę Carini, ambasador Neapolitański w Londynie, który już był w drodze do Neapolu otrzymał rozkaz wrócić natychmiast na swą posadę do Londynu. Korespondent wspomnianego dziennika dodaje, że rząd neapolitański ściągnął sobie swem postępowaniem nie jedną nieprzyjemność, że zresztą pewne środki np. zakaz wywozu żywności przedsięwzięto nie z zamiarów nieprzyjających przeciw mocarstwom zachodnim, lecz z obawy drożyzny, jak się stało w roku 1853. Przywiązywano także zanadto dużo wagi do dyrektora policyi Mazza, którego Król usuwał teraz na życzenie mocarstw zachodnich.

Turcya.

(Nowe urządzenie katastru i opłata podatku. — Doniesienie z Trypolidy. — Radość w Smyrnie z odniesionego zwycięstwa a wielka niechęć Greków.)

Konstantynopol, 24. września. Wysoka Porta wydała notę do legacyi mocarstw zagranicznych z uwiadomieniem, że odtąd cudzoziemcy płacić będą podatek gruntowy wszędzie, gdzie wartość gruntu oznaczona została katastrem. Okazuje się z tego dokumentu, że dotychczas poddani zagraniczni cesarstwa wzbraniłi się opłacać podatek gruntowy utrzymując, że kataster niebył dokładnie zrobiony a podatki niebyły równie podzielone. Porta nakazała więc odnowienie katastru i wyznaczyła podatek stosownie do wartości oszacowanego gruntu. Nota urzędowa wzywa ze względu na poddanych zagranicznych pomocy ambasad w przeprowadzeniu tych nowych przepisów.

— Rząd turecki odwołał Mustafę Baszę, gubernatora Trypolidy. Ostatnie wiadomości z tej prowincji z dnia 11. września były pomyślniejsze; spodziewano się przeto w Konstantynopolu, że odwołanie niepopularnego gubernatora, przyczyni się do usmierzania buutu.

— Z Smyrny 19. września piszą do *Triester Zeitung*: „Trudno sobie wyobrazić, jakie wrażenie zrobiła tu wiadomość o upadku Sebastopola. Paropływ francuski, który miał przybyć w sobotę, zatrzymany był 24 godzin w Konstantynopolu i przybył w niedzielę rano. Tłumy ludu okrywały wybrzeże. Francuski bryg „Olivier“, który z pokładu odebrał depesze, dał zaraz za przybyciem paropływu 21 wystrzałów z dział i wywiesił angielską, turecką i sardyńską banderę. Wszystkie w porcie stojące kupieckie okręta sprzymierzone, powywieszały swe chorągwie. Dniem wpoprzed już nakazał gubernator poddanym Turcyi, to jest Turkom, Ormianom, Żydom i Grekom (Rajom) iluminacyę, jakoż niezwłocznie rozbiegli się woźni tureccy po wszystkich ulicach rozgłaszać tę wiadomość. Co dla jednych było radością, sprawiło drugim smutek. Grecy tworzyli grupy i powątpiewali, ale gdy grecki kapłan ogłosił z ambony w cerkwi wiadomość, i wezwał do iluminacyi, wynieśli się wszyscy z cerkwi i księdza zostawili. W dzielnicy Franków były pod wieczór oświetlone gmachy konzula austriackiego i tokańskiego, równie jak pomieszkania wielu Anglików i Francuzów, a na bazarze stały wszystkie budy otworem; mianowicie zaś budy tureckie były gustownie udekorowane i oświetlone. Między Turkami panowała niezmierną radość, a między Rajami smutek. Widać było po iluminacyi, że była po części wymuszona. W niedzielę pod wieczór przyszło do zatargów między Grekami i Francuzami, chociaż gubernator powysyłał liczne patrole; i tak na placu Punta pchnięto nożem śród białego dnia majtkę z okrętu „Olivier“. Dotychczas niepowiodło się wyszukać sprawcy, lubo jego żonę, dzieci i krewnych aresztowano. Wypadki te malują dostatecznie nieprzyjazne usposobienie Greków przeciw wszystkiemu, co niejest Grekiem.

Z teatru wojny.

Doniesienia z-nad czarnego morza.

(Depesze z Krymu zawierają podziękowania armii i dowódzcom. — Doniesienia potoczne z Krymu. — Przygotowania do dalszej wyprawy. — Załoga Sebastopolska—Wyjazd floty z Kamieszy. — Szczegóły po wzięciu Sebastopola. — Doniesienie o Szamili.)

Angielskie ministerium wojny otrzymało depeszę jenerała Simpsona z Sebastopola z d. 18. września. Jenerał przesyła dwa listy Pelissiera, w których naczelny wódz francuski wspomina z pochwałami o usługach przydzielonych do francuskiej głównej kwatery komisarzy angielskich, jenerała-majora Hugh Rose i podpułkownika St. Georges Foley.

Nadeszła także depesza jenerała Lyons z d. 18. września. — Przyłączony do niej rozkaz armii jenerała Simpson dziękuje brygadzie floty za jej współdziałanie przy oblężeniu Sebastopola.

Warna, 23. września. Wszystkie doniesienia dochodzące nas z Krymu zgadzają się w tem, że z końcem bieżącego miesiąca mają się rozpocząć wielkie działania ku zupełnemu zdobyciu całego Krymu; burze srozące się już na czarnym morzu utrudniły cokolwiek regularną komunikacyę z Kamieszem i Bałakławą, co opóźnia przygotowania floty sprzymierzonej w Krymie do nowej wielkiej ekspedycyi. — W Sebastopolu zajmują się gorliwie restaurowaniem nie zniszczonych jeszcze zupełnie fortów i gmachów. Obecnie składa się załoga twierdzy z 18.000 ludzi, z których połowa należy do korpusu inżynierii, artylerji i marynarki. Wojsko to będzie umieszczone w sześciu najmniej uszkodzonych koszarach.

— Jak już telegrafem donoszono opuściła flota sprzymierzona Kamiesz d. 27. z. m. i udała się w kierunku północnym. Szczegółowe raporta donoszą, że flota opatrzona obficie w działa i amunicyę miała na pokładzie liczną armię. Domyślano się, że ekspedycya wyląduje między Chersonem i Nikołajewem i zagrozi równie Nikołajew, pierwszy rosyjski port wojenny, jakoteż Perekop.

— Z pod Sebastopola piszą do *Monitora* z 14. września o niektórych nieznanych jeszcze szczegółach walki, i o nadzwyczajnej odwadze wielu żołnierzy francuskich. W wojsku panował taki zapal wojenny, że ranni wyrzekali się pomocy i sami o własnych siwach wlekli się do ambulansów. Dawanej im pomocy nie przyjmowali. „Szkoda czasu, mówili do kolegów, idźcie raczej bić nieprzyjaciela, niżli nas dźwigać!“ Jeden z żołnierzy, któremu kula ramię urwała, rzekł do ubolewającego nad nim oficera: „Fraszka strata jednej ręki, ale za to przy nas zwycięstwo!“ Ale i oficerowie podniecili ducha żołnierzy dobrym od siebie przykładem. Pan Launoy opowiada: „Widzieliśmy jenerała Bourdaki, postrzelony w pierś wracał sam do namiotu i tylko jeden żołnierz go wspierał. Później nieco spostrzegliśmy jenerała de la Motterouge; podczas strasznego wybuchu okopów między Małachowem i małym redanem otrzymał ranę w głowie i nie ustał; z zakrwawioną twarzą stanął na reducie o działach lankastrowych; towarzyszyli mu jeden pułkownik i jeden kapitan z gwardyi cesarskiej, także ranni. Wszyscy trzej szli o własnych siwach i nie pozwalali dźwigać się na noszach mimo dotkliwego bólu. Rzadka ta odwaga i cierpliwość. Ranni tłumili ból w sobie z niewypowiedzianą wytrwałością.“

„Dnia 9go zrana wdarli się żołnierze nasi mimo pożaru do miasta. W pomieszkaniach mianowicie jenerałów i oficerów wyższych armii i marynarki rosyjskiej znaleziono broń kosztowną, bo-

gate mundury i papiery, których zniszczyć nie zdołano, a z tego widać, że odwrot z Sebastopola był nagły i niespodziewany, i że nieprzyjaciel niespodziewał się tak prędkiego z naszej strony ataku. Dzisiaj przygasa ogień zupełnie; zniszczył on przedewszystkiem warownie, koszary i zabudowania publiczne; ale wiele domów ocalało i mogą przydać się jeszcze na koszary dla wojska, jeźliby tego potrzeba wymagała.“

„W górnej części miasta znajduje się wzdłuż bulwarów nasadzonych drzewami cały szereg domostw okazałych, a między temi takzwany „dóm zielony“, w którym rezyduje teraźniejszy gubernator Sebastopola, jenerał Bazaine, tudzież znaczna liczba kościołów, szpitalów, biblioteka i ładny teatr, podobny wewnętrzną swą strukturą i urządzeniem do teatru w Palais Royal. Dolna część miasta zbudowana między parowami, przeznaczona była właściwie dla załogi wojskowej. Sebastopol jest wprawdzie miastem obszernem, lecz budowa jego nie odznacza się ani dobrym układem, ani pięknym pozorem; całe swe znaczenie zawdzięcza tylko wspaniałemu portowi, swym arsenałom, tudzież zakładom wojskowym i budowlom marynarskim i które należą rzeczywiście do najpiękniejszych w świecie. Dnia 11go września zatopili Rosyanie ośm ostatnich swych paropływów, a między temi okręt zwany „Włodzimierzem“, jedną bardzo piękną fregatę, okręt „Gwiazda północna“ i jedną korwetę wspaniałą, na której odbywał się p. Cesarz Mikołaj wraz z swymi synami roku 1851 wycieczkę morską z Odessy do Krymu. — Wpływ jesiennego porównania dnia z nocą, które na morzu czarnym sprowadza zawsze burze, ustał już zupełnie. Od dwóch dni mamy pogodę przeszliczną, temperatura powietrza łagodna, a stan zdrowia armii i załogi okrętowej wyborny.“

— Korespondent dziennika „*Patrie*“ pisze z Sebastopola pod dniem 15. września, że jeszcze w 72 godzin po ustąpieniu Rosyan, wydarzały się w Sebastopolu eksplozje, i kaleczyły żołnierzy francuskich. Ale działa swego zniszczenia nie zupełnie dokonali Rosyanie. I tak fort Mikołaja pozostał prawie nieuszkodzony, lecz fort Pawła wyleciał w powietrze. W forcie Mikołaja znaleziono prócz dział w dość dobrym stanie, także ogromną masę prochu przygotowanego pod miny. Działa pozostały niezagwożdżone. W jednym szpitalu zostawili Rosyanie rannych, już od trzech dni bez żadnej lekarskiej pomocy; większa część z nich wymarła nim Francuzi wkroczyli. Sebastopol w gruzach z wyjątkiem małej liczby domów, gdzie jeszcze mieszkać można.

Od czasu do czasu dają Rosyanie ognia ze stanowiska swego. Kule z fortu Konstantyna sięgają odnogę Strzelecką, nawet do miasta zanoszą się ztamtąd. Ztem wszystkiem ogień Rosyan nie jest już silny. Korpus inżynierów i artylerji są bardzo czynne w Sebastopolu, a ogień z nieuszkodzonego fortu Mikołaja odpowiada już na ogień rosyjski.

— Z Tyflisu z d. 5. września zawiera dziennik „*Nord*“ korespondencyę z doniesieniem, że o Szamili nie nie stychać; zdaje się, że czeka aż się Turkom lepiej powiedzie. Turecka armia w Azji stała się pośmiewiskiem Czerkiesów odkąd Rosya działa znówu z czepnie. Według tego korespondenta nie mają Rosyanie zamiaru brać Karsu szturmem, lecz spodziewają się, że załoga się podda gdy zje ostatni bochenek chleba i ostatniego konia.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Kopenhaga, 5. października. Następca tronu Ferdynad wzbraniał się podpisać konstytucyę, za co dnia wczorajszego uchylony został od naczelnego dowództwa w Seeland i przydzielony à la suite armii.

Paryż, 5. października. Na dzisiejszej giełdzie przybita była depesza marszałka Pelissier donosząca o świetnej potyczce kawaleryi francuskiej stoczonej z Rosyanami dnia 29. z. m. pod Eupatoryą. — Według dalszych wiadomości wszczęła się ta walka właściwie pod Koughil pięć mil francuskich ku stronie północno-wschodniej od Eupatoryi poczem kawalerya francuska pod dowództwem jenerała d'Allonville zadała rosyjskiej pod jenerałem Korff klęskę. Sprzymierzeni zdobyli 6 dział, 250 koni i pojмали 160 jeńca. Ze strony francuskiej było dwóch poległych i 27 rannych.

Wyszło ogłoszenie, że dyskonto banku podwyższono na 5 od sta, a termin wypłaty wexłów dyskontowych skrócono z 90 na 75 dni.

Constitutionnell donosi, że nieporozumienie między Toskanią a Piemontem zagadzone będzie w sposób polubowuy.

Madryt, 3. paźdź. Kortezy przyjęli projekt ustawy zawierający niektóre postanowienia względem przypuszczania wychodźców politycznych na terytorjum hiszpańskie.

Turyń, 3. paźdź. Wobec toczącej się wojny orientalnej przywrócono na mocy nowych statutów sabaudzki kordon wojskowy.

Z **Malty** donoszą do *Gazety Tryest.*, że powstańcy w Tripolidzie w znacznej sile idą na stolicę.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 8. paźdź. Dziś płacono na naszym dzisiejszym targu za korzec pszenicy 39r.45k.; żyta 28r.35k.; owsa 16r.40k.; hreczki 20r.15k.; kartofli 10r.45k.; — cetnar siana sprzedawano po 2r.45k.; okłotów 2r.12½k.; sag drzewa bukowego kosztował 47r.30k., sosnowego 41r.15k. w. w. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Kurs lwowski.

Dnia 8. października.

Table with columns for items (e.g., Dukąt holenderski), unit (mon. konw.), and values.

Table with columns for gold/silver (gotówka) and goods (towarem), and sub-columns for zlot (złr.) and krecher (kr.).

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 8. października 1855.

Table showing interest rates for various institutions (Instytut kupił prócz kuponów) and amounts.

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 4. października.

Table listing various paper securities (obligacje) and their market rates, including government bonds and bank notes.

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 4. października.

Table showing exchange rates for various cities (Amsterdam, Augsburg, Frankfurt, Genua, Hamburg, Lipsk, Liwurna, Londyn, Lyon, Medyolan, Marsylia, Paryż, Bukareszt, Konstancja, Cesarzskie dukaty).

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. października o pierwszej godzinie po południu.

Table listing market prices for various commodities and financial instruments.

Detailed list of market prices for various goods and securities, including different types of bonds and exchange rates.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 5. paźd. o pół do 2. po południu.)

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 8. października.

Text describing telegraphed market rates for various securities and exchange rates from Vienna.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. października.

Text listing individuals who arrived in Lviv, including names and titles.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. października.

Text listing individuals who departed from Lviv, including names and titles.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. i 7. października.

Meteorological observation table with columns for time of day, barometer, temperature, wind direction, and atmospheric conditions.

THEATR.

Theater notices including play titles like 'Die Gefangenen der Czarin' and dates.

KRONIKA.

Szczegółowy ruch handlowego w Austrii.

Wykazy urzędowe o ruchu handlowym w Austrii w roku 1851, zawierają w oddziale uwag powszechnych, następujące ważniejsze szczegóły:

Większy przywóz ryżu i większy spęd bydła rzeźniczego wynikał po większej części przez umówione z księstwami Modeny i Parmy ułatwienie komunikacji, według umowy nastąpił przywóz ryżu z tych państw w roku 1851 bez opłaty należyłości, a spęd bydła rzeźniczego za znacznym niżeniem cła.

Większy spęd owiec, kóz i t. d. w roku 1851 nastąpił prawie wyłącznie z księstw Naddunajskich do Siedmiogrodu, Kroacyi, Sławonii i Banatu, gdzie po wypadkach w roku 1848 i 1849 znacznie zmniejszyła się liczba tych zwierząt, a przeto musiała być uzupełniona.

Zwiększona potrzeba po fabrykach świec stearynowych spowodowała je sprowadzać kój z Turcyi.

Ciągle powiększający się przywóz oleju konopnego, lnianego, rzepakowego i oliwy palmowej wywołał rozwój przemysłu krajowej; w szczególności znajduje oliwa palmowa coraz większe zastosowanie przy fabrykacji świec.

Większy przywóz płynów spirytusowych pochodzi z nieurodzaju kartofli i z zakazu produkowania wódki ze zboża, przeto wiele gorzelni musiało stanąć. Do większego przywozu przyczyniło się także w roku 1851 niepomyślne wino-brania w Tyrolu i w królestwie lombardzko-weneckiem, następnie przyzwolone księstwom Modeny i Parmy ułatwienie cła przy wprowadzaniu do Austrii produktów tego rodzaju.

Powiększony przywóz win w roku 1851, wywołało również niepomyślne wino-brania w królestwie lombardzko-weneckiem; ale tylko nieznacznie przewyższa go dziesięcioletni rezultat przeciętny.

Że się tak niezmiernie powiększył obrót węgla kamiennych i brunatnych w przywozie z Istrii i Prus, następie w wywozie do Saksonii, należy najszybciej przepisać utworzeniu przestrzeni kolei żelaznych w kierunku do Saksonii i Prus, następnie powiększonej żegludze parowej między Istrią, Dalmacją i Wenecją.